

SOLIDARNI WALCZĄ

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA
Dwutygodnik, wydanie A 1. Nakład ok 20 tys. egz.

Nr 25/118, cena 10 zł
15-22 grudnia 1985 r.

KOMUNIKAT KOMITETU WYKONAWCZEGO SOLIDARNOSCI WALCZĄCEJ

Nasz stosunek do narodów Europy Wschodniej określilo Postanie i Zjazd NSZZ „Solidarność”. Od samego powstania dążymy do nawiązania współpracy z organizacjami narodów ościennych.

Współpracę opieramy na prawie narodów do tworzenia niezawisłych, demokratycznych państw z zachowaniem dotychczasowych granic.

W tym duchu utrzymane jest poniższe wspólne Oświadczenie, które powstało w trudnych, konspiracyjnych warunkach. Tekst został uzgodniony w obu językach. Zamieszczamy w niezmienionej formie jego polską wersję.

O Ś W I A D C Z E N I E

grudzień 1985

W niedawnym czasie przedstawiciele Reprezentacji Zagranicznej Głównej Ukraińskiej Rady Wyzwolenia i Solidarności Walczącej spotkali się w celu nawiązania współpracy, doprowadzenia do porozumienia i podjęcia wspólnych działań.

Zgodziliśmy się, że narody mają prawo do samostanowienia i istnienia w formie demokratycznych, narodowych państw.

Oznacza to rozpad ZSRR jako państwa w jego dotychczasowej formie. Mimo nieznanego postanowienia Jałty chcemy zachowania dotychczasowych granic państwowych, aby te kwestie nie powodowały sporów

szkodliwych i osłabiających nasze wspólne działanie.

Szowinizmy są podsycane i stanowią narzędzie w rękach komunistów. Żadne narody nie są naszymi wrogami. Rosjanie też są ofiarami komunizmu.

Celem naszym jest walka z komunistycznym imperializmem.

To Oświadczenie traktujemy jako początek wspólnej dyskusji i pracy.

Patrzmy na sprawy, które nas mogą i powinny łączyć w przyszłości, a nie na to co nas dzieliło w historii.

O Ś W I A D C Z E N I E SOLIDARNOSCI WALCZĄCEJ

8.12.1985 r.

Zwolnienie ze stanowisk w polskich uczelniach kilkudziesięciu rektorów, dziekanów, kierowników instytutów i zakładów jest początkiem bezpośredniej rozprawy komunistów ze środowiskami akademickimi. Następnym krokiem będzie wyrzucanie z uczelni pracowników oraz studentów, którzy odznaczają się niezależnością myślenia i odwagą głoszenia swoich poglądów.

Po atakach na środowiska robotnicze i twórców sztuki, przyszła więc kolej na inteligencję naukową. Władza w swym zaślepieniu zamierza pogrążyć uczelnie polskie w marazmie „normalizacji”. Jesteśmy przekonani, że solidarny i dojrzały opór środowisk akademickich wsparty przez polską i światową opinię publiczną udaremni te zamierzenia. Organizacja nasza będzie zawsze wspierać walkę uczonych i studentów o prawo do suwerenności myślenia, do zdobywania rzetelnej wiedzy i przekazywania jej obecnemu i przyszłemu pokoleniom.

DROGI CZYTELNIKU! Zyczymy Ci i Twoim bliskim Świąt Bożego Narodzenia pełnych wzajemnego ciepła, pełnych współczucia i czynnej solidarności z biednymi, cierpiącymi, więzionymi. Zyczymy Ci umocnienia w sobie i przekazania innym nadziei zawartej w owiecznym Słowie, które stało się Dzieciątkiem; nadziei na zwycięstwo dobra nad złem w wymiarze osobistym i społecznym, w narodzie i na świecie. **Redakcja**

GENERAL W PARYŻU „W imię „real-politik” trzeba było przyjąć w Paryżu Gorbaczowa, ale po co przyjmować jego pomagiera?”. „Cena jaką przyszło zapłacić Jaruzelskiemu za wizytę w Paryżu była wysoka: już dawno żaden obcy dygnitarz nie doznał tylu upokorzeń i nie spotkał się z tak negatywną reakcją opinii publicznej”. „Namjeśnik Kremla w Paryżu” — to typowe echa prasy francuskiej na temat wizyty „naszego” wodza nad Sekwaną. Przypominamy, bo komunistycznym środkiem przekazu nie wolno było tego zaznaczyć:

x Powitanie na lotnisku, nie odpowiadamy zwyczajom dyplomatycznym, wysłano tam tylko niskiego ranga urzędnika ministerialnego.

x Przed opancerzonym samochodem, którym Jaruzelski przybył do Pałacu Elizejskiego nie utworzono głównej bramy, generała wprowadzono ... tylnym wejściem.

x Na powitanie nie wyszedł, jak to zwykle bywa, prezydent, lecz tylko minister.

- x Kapitalistyczna firma przewozowa, organizująca wycieczki po Sekwanie odmówiła Jaruzelskiemu wynajęcia statku, motywując to względami natury ... etycznej.
 - x Francuski parlament na znak protestu przeciw wizycie przerwał porządek swych obrad.
 - x Premier Francji — co się zdarza niezmiernie rzadko — pozwolił sobie na publiczną krytykę prezidenta Mitteranda w tej sprawie.
- Pomijając polityczny sens całej tej afery, warto przypomnieć sobie jak to gen. Jaruzelski wielokrotnie odzygnął się w swych przemówieniach, że „nie potrzebujemy Zachodu”, „nie będziemy się prosić na klekaczach”, „nie pozwolimy ...”. Kolejny raz nasuwa się pytanie: co to jest honor generała LWP?
- J.M.

TELEWIZJA W "URSUSIE" W połowie listopada telewizja nadała po wieczornym Nocniku TV program na temat robotników „Ursusa” nagminnie opuszczających zakład przed końcem zmiany. Ukryta kamera TV „demaskowała” pracowników drugiej zmiany wychodzących z fabryki sporo przed godziną 22. Indagowany w tej sprawie pracownik nadzoru nie mógł udzielić reporterom TV żadnych przekonujących wyjaśnień. Robotnicy „Ursusa”, którzy oglądali ten reportaż, pokładali się ze śmiechu. Często opuszczają oni wcześniej swoje stanowiska pracy, lecz dzieje się to za wiedzą i zgodą dyrekcji, gdyż ... nie mają co robić! Zaopatrzenie materiałowe Zakładu wystarczy na ogół na około 2 tygodnie pracy w miesiącu. Uważni telewizywiści mogli zresztą zauważyć, że owi rzekomi bum-elanci wychodzący przed czasem, podbijali swoje karty na zegarze kontrolnym, ale to — jak widać — uszło uwadze zawsze gorliwych redaktorów TV. (inf. wt.)

Z ŻYCIA PARTII W Komitetach Wojewódzkich w całym kraju aktywny partyni zapoznaje się na zebraniach z planowanymi w KC PZPR podwyżkami cen w roku przyszłym. Mają w 1986 r. zdrożeć: węgiel (25%), energia elektryczna (15%), tarcica (20%), benzyna (20%), cement (15%), transport (20-30%) itp. Zrozumiale, że pociągnie to za sobą wzrost cen wyrobów przemysłowych, które i tak ciągle po cichu drożeją (ostatnio np. lodówki). Ale płace mają w 1986 r. zostać zamrożone, jedynie w zakładach o profilu eksportowym przewiduje się wzrost funduszu płac o ... 4%. Nic dziwnego, że nawet sami aparatczycy przyjmują te plany z mieszanymi odczuciami. Czy uspokoją ich zapewnienia lektorów, że ZOMO czuwa? Można wątpić. (inf. wt.)

ZWOLNIENIA ZE STANOWISK NA UCZELNIACH WROCŁAWIA

We wtorek 26.11.85 rektorzy Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej zostali wezwani do ministerstwa, gdzie w trakcie zebrania z udziałem wiceministra, dwóch dyr. departamentu, przedst. Wydz. Nauki KC oraz KW we W-wiu przedstawiono listę osób przewidzianych do zwolnienia ze stanowisk. Rektorzy zasadniczo argumentowali przeciwko zwolnieniom. Ostatecznie pod naciskiem władz centralnych zwolniono: z U.Wr.: prof. Krystyna Matwijowską — dziękana Wydz. Fil.—Hist., prof. Romana Dudę — dziek. Wydz. Mat.—Fiz.—Chem., prof. Adama Galosa — dyr. Inst. Hist., prof. Czesława Hernasa — dyr. Inst. Filologii Polskiej, prof. Wojciecha Wrzesińskiego — kier. Zakł. Historii PRL, prof. Mieczysława Ziata — prozdziękana i kier. Katedry Historii Sztuki; z Pol. Wr.: prof. Romualda Nowickiego — dziękana kana i kier. Katedry Historii Sztuki; z U.Wr.: prof. Jacka Miłochowskiego — dyr. Inst. Chemii Org. i Fiz., doc. Zbigniewa Wydz. Elektroniki, prof. Jacka Miłochowskiego — dyr. Inst. Chemii Org. i Fiz., doc. Zbigniewa Pohnla — z-cę dyr. Inst. Podstaw Elektrotechniki; z AWF: prof. Tadeusza Bobera — kier. Katedry Biomechaniki. W dalszym ciągu prawdopodobnie trwają naciski na zwolnienie z Akademii Medycznej prof. Stanisława Miękiszę — kier. Katedry Biofizyki.

Wszyscy zwolnieni i przewidziani do dalszych zwolnień pracownicy są wybitnymi przedstawicielami swoich kierunków nauki, uznanymi autorzytetami pedagogicznymi i społecznymi. Wszyscy znani są z samodzielnosci myślenia i odwagi głoszenia swoich poglądów.

Opisana czystka jest fragmentem fali odwołań ze stanowisk kilkudziesięciu uczonych w całym kraju i stanowi pierwszy etap rozprawy ze środowiskiem akademickim. Następnie mają być zwalniani z uczelni lub przenoszeni na emeryturę sygnatariusze tzw. Apelu „77” (o uwolnienie więźniów politycznych).

Reakcja studentów

Zarządy działające w podziemiu Niezależnego Zrzeszenia Studentów na Uniwersytecie i Politechnice Wrocławskiej wydały oświadczenia w związku ze zwolnieniami ze stanowisk na uczelniach. Studenci NZS-u U.Wr. ogłosili nawet stan gotowości strajkowej na Uniwersytecie. W rozpowszechnianej ulotce zapowiedzieli podjęcie strajku okupacyjnego w wypadku zwolnień z uczelni z powodów politycznych, któregośkolwiek z pracowników lub studentów. W kolejnej ulotce Zarząd NZS-u U.Wr. podaje instrukcję działania, w której apeluje o rozpowszechnianie informacji o stanie gotowości strajkowej i jako miejsce ewentualnego strajku okupacyjnego wyznacza budynek filologii przy pl. bp. Nankiera. Natomiast studenci NZS-u Pol. Wr. swoje oświadczenie kończą stwierdzeniem: „Uprowadzamy, że solidarnie będziemy bronić przedstawicieli naszego środowiska w przypadku kolejnych represji. Popieramy wszelkie formy protestu z którymi wystąpi środowisko akademickie. O naszych dalszych decyzjach będziemy informowali.” (inf. wt.)

UFAMY BOGDANOWI!

24 listopada rozrzucono po Wrocławiu SB-cka fałszywkę podpisaną: Redakcja „Jedności Silni”. Ulotka oskarża studenta KUL-u Bogdana Giermka o współpracę z SB i sprowokowanie brutalnego zatrzymania dra Antoniego Lenkiewicza i jego brata. Nie pierwszy raz SB własną odpowiedzialność za łamanie prawa zrzuca na ofiary. Bogdan był bity na komisariacie przy ul. Jaworowej tak długo, aż podpisał oświadczenie o współpracy. Przed sądem ujawnił fakt bicia i podpisania oświadczenia, co uczyniło samo oświadczenie bezwartościowym dla SB. Bądźmy razem z Bogdanem w naszych myślach i modlitwie w trakcie jego 1,5 rocznego uwięzienia.

Redakcja

Stan wojenny wprowadzony 4 lata temu trwa do dzisiaj. Zmienia się jego formuła prawna i zakres używanych środków represji. Nie zmienia to istoty komunistycznych rządów. Władza pozostaje niezależna od społeczeństwa. Zagarnia i marnotrawi dobra materialne powstałe wysiłkiem całego narodu, obraża uczucia religijne Polaków, poddaje nas propagandzie kłamstwa i takie swe postępowanie sankcjonuje przemocą. Czy można programowo zmierzać do porozumienia z tą władzą?

Odpowiedź „nie” to początek Solidarności Walczącej. Jednak większość członków i działaczy „Solidarności” żyła pod wrażeniem Porozumień Gdańskich. Jeszcze raz chciano przetrzymać uniesienia tamtych dni. Może się uda? A co potem? Następny zamach na społeczeństwo. Tę władzę trzeba obalić. Władza musi być wyłoniona przez pluralistyczne społeczeństwo w demokratycznych wyrach.

Cieszy nas, że struktury „czysto związkowe” (partyni straszak na samodzielność politycznego myślenia) wchodzi na drogę, na którą weszliśmy w czerwcu 1982 r. Przykładem jest niżej zamieszczony tekst — przedruk z „Solidarności Zwycięży” nr 17/86 z 20.X.85, Nowa Huta, pismo Tajnej Komisji Robotniczej Hutników KM HIL. Niektóre tezy są nie całkiem oczywiste (np. punkt 8). Czytelników, a specjalnie inne Tajne Komisje Zakładowe zapraszamy do dyskusji.

Redakcja

TEZY PROGRAMOWE TAJNEJ KOMISJI ROBOTNICZEJ HUTNIKÓW

Spoleczeństwo Nowej Huty swoim tak licznym udziałem w manifestacji antywyborczej w dniu 13.X.85 oraz bojkotem wyborów (frekwencja rzędu 45%) umocniło w nas przekonanie, że w chwilach ważnych i decydujących możemy liczyć na masowe poparcie. Zdajemy sobie jednak sprawę z konieczności ograniczenia do niezbędnego minimum dalszych tego typu akcji. Nie wolno nam na dłuższą metę liczyć na spontaniczną i oddolną samoorganizację. Działamy w otoczeniu zycziwej nam większości, zycziwej ale biernej, ludzającej się. Ze jakoś sobie to życie ułoży bez konieczności ryzyka i ofiar związanych z walką z reżimem. W swoim dalszym działaniu musimy oprzeć się na wydziałowych strukturach kadrowych, złożonych z ludzi gotowych do poświęceń i wyrzeczeń. Im własnie proponujemy skupienie się wokół programu którego tezy przedstawiamy poniżej.

1. Wynik konfrontacji komunistycznej władzy ze społeczeństwem w dniu 13.X.85 jest jednoznaczny. Bojkot wyborów (w N.Hucie większość nie głosowała) i manifestacje uliczne w dwóch najaktywniejszych ośrodkach (n.Huta, Gdańsk) udowodniły, że rządy PZPR są przez polskie społeczeństwo nie akceptowane. Fakt ten stanowić będzie podstawę naszych dalszych działań.
2. Tracą wszelki sens inicjatywy zakładające porozumienie z komunistami. Z samozwańczym rządem nie pertraktuje się, lecz wszelkimi sposobami dąży do jego obalenia.
3. Nadrzędnym celem naszej działalności jest niepodległość Polski. Dopiero w kraju suwerennym, z rządem wyłonionym na drodze wolnych wyborów zaistnieć mogą warunki do swobodnego działania niezależnych związków zawodowych.
4. Uważamy Kościół katolicki za sojusznika w naszej walce. Nie wolno nam jednak oczekiwać czynnego i oficjalnego poparcia z jego strony. Niepodległość musimy wywalczyć sami. Kościołowi zawdzięczamy nasze trwanie w opozycji. Popierać będziemy katolickie akcje odrodzenia moralnego i samopomocy — budowę solidarności serc.
5. W naszym „długim marszu” do niepodległości i pluralizmu związkowego, politycznego oraz gospodarczego kładziemy szczególny nacisk na: — stałą rozbudowę kadrowych struktur wydziałowych, zdolnych do samodzielnej działalności (mała poligrafia, grupy specjalne) — utrzymanie sprawnego systemu informacji i kolportażu prasy podziemnej — rozwijanie sieci bibliotek i kół samokształceniowych — podtrzymanie ogólnej działalności związkowej (składki, świadczenia statutowe, kolonie itp.).
6. Nie rezygnujemy z przeprowadzania akcji spektakularnych (np. wiece, manifestacje i ulotkowanie) świadczących o naszym aktywnym istnieniu. Z tym, że w przyszłości ilość takich działań musi być ograniczona na rzecz różnych form przeciwdziałania na terenie zakładu pracy.
7. Zakładamy realność kolejnego wybuchu niezadowolenia społecznego. Jądrą z jego form może być strajk powszechny. Musimy być w pełni przygotowani do jego przeprowadzenia, z tym że odrzucamy „podpisanie porozumień” jako formę jego zakończenia. Ewentualny strajk powinien zakończyć się przejęciem zarządzania zakładem, co w prostej konsekwencji prowadziłoby do przejęcia władzy w kraju. W okresie przejściowym (do wolnych wyborów) władza powinna znaleźć się w rękach struktur politycznych ściśle powiązanych i popieranym przez NSZZ „Solidarność”.
8. Potrzebą chwili jest możliwie jak najszybsze wyłonienie Polskiej Reprezentacji Politycznej (rodzaj rządu tymczasowego w kraju). Za pośrednictwem Porozumienia Prasowego „Solidarność Zwycięży” popierać będziemy wszelkie inicjatywy zmierzające w kierunku utworzenia PRP (struktura krajowa z delegaturami regionalnymi) zdolnej reprezentować Polskę na arenie międzynarodowej (skłaniamy się w kierunku wariantu zakładającego wejście przedstawicieli PRP w skład Rządu Emigracyjnego RP w Londynie i uznania jego zwierzchnictwa nad opozycją polską, z równoczesnym rozpoczęciem akcji dyplomatycznej mającej na celu nawiązanie oficjalnych kontaktów z demokracjami zachodnimi). W skład PRP powinny wejść ugrupowania polityczne popierane przez struktury „Solidarności”.
9. Nasza współpraca z organizacjami politycznymi, a szczególnie z Liberalno-Demokratyczną Partią „Niepodległość” nie koliduje z realizacją zamierzeń w ramach struktur związkowych na szczeblu Regionu i kraju. Uważamy, że obok silnego związku (z TKK jako kierownictwem

4
ogólnopolskim) musi działać ruch polityczny kierujący całością walki o niepodległość.
10. Zdajemy sobie sprawę, że trudno jest w chwili obecnej dyskutować o kształcie ustroju w wymiarze wolnej Polski, ale dyskusji tej nie wolno nam odkładać na później. Do walki musimy przystąpić z realną wizją przyszłości. Cel do którego dążymy powinien stopniowo nabierać rzeczywistych kształtów już dzisiaj, po to, aby w przyszłości nie przeżyć tragicznych rozczarowań. Jest to temat dla ugrupowań politycznych, a rolą Związku jest wesprzeć ich swoją siłą wynikającą ze społecznego zaufania i akceptacji.

11. Jako jedno z ogniw NSZZ „Solidarność” popierać będziemy te opcje polityczne, które programowo zakładają w wolnej Polsce: — pluralizm polityczny, związkowy i gospodarczy; — rządy ekip wybranych w wolnych wyborach; — byt państwowy w aktualnych granicach (bez roszczeń terytorialnych wobec sąsiadów).

Zdajemy sobie sprawę, że w przyszłości niezbędna nam będzie finansowo-technologiczna pomoc Zachodu, a nawet obecność obcego kapitału. Wierzymy jednak, że przy niekrepowaniu ludzkiej inicjatywy, funkcjonowaniu mechanizmów rynkowych, konkurencji i pluralizmie gospodarczym (współistnienie na równych prawach różnych form własności) możliwy będzie proces stopniowego odbudowywania polskiej gospodarki i państwowości.

N.Huta, 15.X.1985 r. Tajna Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność” KM HIL

MSZA O UWOLNIENIE WŁADYSŁAWA FRASYŃNIUKA

W niedzielę 1 grudnia br. w kościele OO Jezuitów przy al. Pracy odbyła się msza w intencji uwolnienia przew. Regionu Władysława Frasyńniuka i innych więźniów politycznych. Msza zbiegła się z 31. rocznicą urodzin Władka. W trakcie mszy homilie poświęcone problemowi prześladowań wygłosił O. Celestyn. Po mszy, w której uczestniczyło ok. 3 tys. wiernych odsłonięto tablicę ufundowaną przez „Solidarność” z zakł. ZBIPM oraz Cuprum jako Votum Matce Boskiej Pocieszenia. Odsłonięcia dokonał p. Edward Gronostajski, oficer Polskiej Sił Zbr. na Zachodzie, następnie of. AK, długoletni więzień sowieckich łagrów, odznaczony wysokimi medalami polskimi, francuskimi i angielskimi. Honorowymi uczestnikami mszy byli rodzice Frasyńniuka, którym załoga MPK wręczyła mośnię tabliczkę z napisem: „Bezsilne jest zło/Wobec Miłosierdzia/Bezsilna jest przemoc/Wobec bezbronnych”.

W trakcie mszy aktorzy wrocławscy odczytali litanie do św. Barbary — patronki górników i ludzi pracy podziemnej, konspiracyjnej, oraz list do Władka od jego przyjaciela.

Po mszy grupa ok. 300 sympatyków „Solidarność” udała się pod Tablicę przy bramie VII Zajeźdźni (ul. Grabiszyńska) wznosząc okrzyki na cześć „Solidarności” i Frasyńniuka. Zaskoczona SB, mając tam małe siły nie interweniowała.

(inf. wt.)

GŁOSY I ODGŁOSY xx Nieznani sprawcy, którzy dokonali kolejnego bandyckiego napadu na ks. Tadeusza Zaleskiego-Isakowicza postuliwali się m.in.

„pęta na szyję i nogi” znana z napadu na ks. Jerzego. Czyżby znowu kpt. Piotrowski? W czasie rozprawy w Toruniu Piotrowski nie wyjaśnił kto go nauczył. Warto przypomnieć, że tego typu pęta odkryto również w mogile katyńskiej.

xx Od 7 października br. w więzieniu przebywa dr. Lothar Herbst — przewodniczący Oddziału Związku Literatów Polskich (rozwiązanego przez władze w stanie wojennym). W SB-ckiej opinii o uwiezionym wstrętny jest już sam początek: „Lothar Herbst — narodowości niemieckiej... Dr Herbst, pracownik naukowy U.Wi. uważa się za Polaka, nigdy nie starał się o emigrację i wychował całe pokolenie polonistów.

xx W Świnoujściu miejscowa „grupa bojowa” SB przystąpiła do walki z najbardziej „radykałnymi” elementami tamtejszych struktur podziemnych — dziećmi szkół podstawowych. 3.12.85 grupa SB z chorązym Stefanem Kotlińskim (zam. w Świnoujściu, ul. Walki Młodych 36/7) wywołała z zajęć lekcyjnych 12-letniego ucznia Wojciecha Trembowski (zam. ul. Wyspiańskiego 45/48) i przeprowadziła rewizję osobistą ucznia. Wydarzenie to miało miejsce w pokoju nauczycielskim. Co na to grono pedagogiczne szkoły?

xx Osiągnięcia 2 miesięcy funkcjonowania „nowego” Sejmu i Rządu: zatuzowanie sprawy morderstwa M. Antonowicza, kolejna podwyżka (benzyna i taksówki), czystka na wyższych uczelniach w stylu Hitlera, napasek na dr. Lenkiewicza, bandycki napad na księdza T. Zaleskiego, oszustwo w sprawie amnestii...

KOMUNIKAT Informujemy, że z dniem 1 listopada 1985 r. w USA przy Komitecie Solidarności z Solidarnością w Cleveland powołano Biuro Informacyjne Solidarności Walczącej. Do zadań Biura należą: — informowanie Polonii i społeczeństwa amerykańskiego o programie i działalności SW; — organizowanie pomocy finansowej dla SW w kraju; — reprezentowanie SW podczas spotkań z przedstawicielami innych krajowych oraz polonijnych organizacji politycznych i społecznych; — organizowanie działań wspierających krajową działalność Solidarności Walczącej.

Biuro Informacyjne SW w Cleveland działa niezależnie od Misji SW w Ameryce Północnej.

Ag. Inf. SW

DZIEKUJEMY Wir-2200, Mrówki II-2800, Stroboskop-20000, Stefan-10000, Dzieci-500, Siwo-kartka, Gruby-500, Marian Konstans-2000, Kormoran-1600 zamiast 1500, Zośka-5100, Bateria-500, Zero-40000, Babcia Zosia-1500, PERZ-1500, Ja Pa-2-203, Olkowi za znaczki, Olkowi i Col za (4+1) przedmiotów, RM za ortalion z Paryża, Janowi Bonawenturze za 1000, Herman Hesse-12,18, 5715H1B-20 ryz papieru.

SW nr 25/11B zamknięto 10.12.1985 r.

Wydaje Ag. Inf. Solidarności Walczącej

NIE PIJ WODKI W OKRESIE ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA !

Podaj dalej !